

INTENCJE MSZALNE w dniach 21 - 27 VII

Pon. 21 VII	7.00	+ Zbigniew Szymański (1. r.)
	18.00	1) + Marianna (greg. 8), 2) + dziadkowie Zygmunt i Stanisław, 3) - w int. Daniela (z okazji urodzin i imienin), o Boże błogosławieństwo
Wt. 22 VII	7.00	+ Andrzej Babraj
	18.00	1) + Marianna (greg. 9), 2) + Czesław Kowalczyk, Bolesław
Śr. 23 VII	7.00	+ Andrzej Babraj
	18.00	1) + Marianna (greg. 10), 2) - w int. Łucji Mireckiej (z okazji 80. urodzin), dziękczynna za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosł.
Czw. 24 VII	7.00	- w int. Darii i Pawła (4. r. ślubu), dziękczynno - błagalna
	18.00	1) + Marianna (greg. 11), 2) + Anna (z okazji imienin)
Pt. 25 VII	7.00	1) + Bartek Jodłowski, 2) + Marianna (greg. 12)
	18.00	1) - w int. ks. Krzysztofa Paska (z okazji imienin), o Boże błogosławieństwo i o potrzebne łaski, 2) - w int. ks. Krzysztofa Nowaka (z okazji imienin), o Boże błogosławieństwo i o potrzebne łaski
Sob. 26 VII	7.00	+ Marianna (greg. 13)
	11.00	- w int. nowo ochrzczonych dzieci
	18.00	+ Stanisław Bamberger (miesiąc po śmierci i pogrzebie), + Franciszka Bamberger
Ndz. 27 VII	7.00	- w int. Krzysia i Huberta oraz ich rodzin, o Boże błogosł.
	8.15	+ Marianna (greg. 14)
	9.30	+ z rodziny, + Zofia Kirska, rodzice, siostra i mąż
	11.00	- w int. Michała (z okazji 11. urodzin), o Boże błogosł.
	12.30	- w int. siostry Anny, o zdrowie i o Boże błogosławieństwo dla jej rodziny
	18.00	+ rodzice: Stefania i Wiktor, Józef i Józefa, chrzestni Anna i Konstanty, + z rodziny
	20.00	- w int. Parafian

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA PW. MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Gdańsk Migowo, ul. Myśliwska 25

Biuro: pon. – pt. po Mszy św. wieczornej (ok. 18.40), sob. 9 - 10

Tel. 794 106 766

Redakcja wydania: Ks. Proboszcz

BIULETYN PARAFIALNY***** PARAFIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO W GDAŃSKU MIGOWIE ************ XVI Niedziela Zwykła, 20.07.2025, Nr 3 *********EWANGELIA DZISIEJSZEJ NIEDZIELI (Łk 10,38-42)**

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go w swoim domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która usiadłszy u nóg Pana, słuchała Jego słowa. Marta zaś uwijała się około rozmaitych posług. A stanąwszy przy Nim, rzekła: "Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła". A Pan jej odpowiedział: "Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona".

KOMENTARZ

Relacja ze spotkania w domu Marty wydaje się znana i oczywista. Jednak można w niej zwrócić uwagę na kilka elementów nie dość oczywistych. „Siedzieć u stóp” to żydowska ekspresja opisująca pobieranie nauki od nauczyciela. Absolutną nowością było to, że Jezus nauczał kobiety. Żaden żydowski rabin w tamtych czasach tego nie czynił. Jezus w wymiarze historycznym jest zatem prekursorem edukacji kobiet. Postawa Marii zasłuchanej w głos Nauczyciela zdaje się przywoływać wielkie przykazanie judaizmu Szema Israel, w którym czytamy: Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem, Pan jeden. Będiesz miłował Pana, twojego Boga, całym swoim sercem, całą swoją duszą i z całej swojej mocy. Niech słowa, które ci dziś przekazuję, trwają w twoim sercu. Wpoisz je swoim dzieciom i będziesz o nich mówił, przebywając w domu, idąc drogą, kładąc się spać i wstając ze snu. Przywiąż je sobie do ręki jako znak i umieść pomiędzy oczami. Wypisz je na odrzwiach domu i na twoich bramach (Pwt 6,4-9). Maria słuchając Jezusa musiała uznać w nim Pana, któremu należy się wielka uwaga i zasłuchanie w Jego głos obwieszczający coś bardzo ważnego. Fakt, że Marta zwraca się do Jezusa, aby On upomniał Marię, wskazuje na jakieś zawile relacje między siostrami. Zastanówmy się, dlaczego Marta nie poprosiła Marii sama, żeby jej pomogła? Dlaczego razem szybko nie wykonały posług i potem też razem nie zasiadły u stóp Pana? Może brakowało im wzajemnej otwartości? Może Marta liczyła, że Jezus zgromi jej siostrę i naprawi ich relacje? Nie! Jezus rozpoczął swoją odpowiedź od dobrotliwych słów „Marto, Marto”. Zauważmy tu analogię do zwrotu Amen, amen („Zaprawdę, zaprawdę”), które oznacza: na pewno, z pewnością lub niech tak się stanie. Powtórzenie amen na początku zdania poprzedza bardzo ważną wypowiedź, a tu indywidualną naukę Jezusa dla Marty. Zda się słyszeć „Marto, to co ci teraz powiem jest naprawdę bardzo ważne! Za dużo się martwisz i niepokoisz o wiele, a potrzeba tylko jednego: słuchaj Mnie! Maria właśnie to czyni i nikt mojej nauki jej nie odbierze!” I my słuchajmy słów Pana i odrzućmy wszelkie troski!

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. W **kalendariuszu liturgicznym** będziemy obchodzić: we wtorek święto św. Marii Magdaleny, w środę święto św. Brygidy, w czwartek wspomnienie św. Kingi, w piątek święto św. Jakuba, w sobotę wspomnienie św. Joachima i Anny, rodziców Najświętszej Maryi Panny.
2. W przyszłą niedzielę, 27 lipca przypada **28. rocznica pierwszej Mszy św. sprawowanej w naszej migowskiej Parafii**. Z tej okazji zapraszamy na uroczystą sumę o godz. 12.30. Słowo Boże wygłosi ks. Wojciech - emerytowany proboszcz i jubilat. Za tydzień w Biuletynie znajdziemy wspomnienia z początków wspólnoty parafialnej.
3. Poczynając od zeszłej niedzieli **adoracja** Najświętszego Sakramentu jest w naszej świątyni **codziennie** - od poniedziałku do soboty od zakończenia Mszy św. wieczornej do godz. 21.00, w niedzielę pomiędzy Mszami wieczornymi. Każdy dzień kończymy Apelem Jasnogórskim. Z okazji Roku Jubileuszowego dodatkowa okazja do spowiedzi świętej we wtorek, środę i czwartek od 20.30 do 21.00.
4. W sobotę o godz. 11.00 odbędzie się **Msza św. z udzieleniem Sakramentu Chrztu Świętego** naszym najmłodszym Parafianom. Od września chrzty będą udzielane w każdą niedzielę, podczas sumy o 12.30 lub bezpośrednio po niej.
5. W najbliższy piątek czcimy **św. Krzysztofa** - patrona podróżujących i kierowców. Po każdej Mszy św. przed kościołem będziemy błogosławili kierowców i ich pojazdy.
W tym dniu obchodzą imieniny **ks. Krzysztof Pasek** - wikariusz naszej Parafii oraz **ks. Krzysztof Nowak** - były proboszcz. Zapraszamy na Mszę św. o godz. 18.00 w intencji czcigodnych kapłanów.
6. W ostatnim czasie: zakupiliśmy komputer do biura parafialnego, nowoczesne ksero na potrzeby duszpasterskie i odświeżyliśmy pierwsze z dwóch mieszkań dla księży, którzy rozpoczną posługę u nas 25 sierpnia. W najbliższym tygodniu planujemy **malowanie prezbiterium kościoła**. Jeszcze w tym roku przewidujemy między innymi: odświeżenie pozostałej części naszej świątyni, położenie płyt na tarasie nad zakrystią oraz bieżące naprawy i strojenie organów. Powyższe i przyszłe inwestycje Ksiądz Proboszcz poleca ofiarności Parafian i serdecznie za nią dziękuje.
7. Zachęcamy do nabywania i lektury **prasy katolickiej**. **Biuletyn Parafialny** znajdziemy z tyłu kościoła oraz - zgodnie z życzeniem Parafian - na naszej parafialnej stronie internetowej. Należności za prasę prosimy składać na tacę lub do skarbon.
8. W ostatnim tygodniu odbyły się **pogrzeby**: + Edwarda Rosy I. 72 z ul. Bulońskiej i + Jarosława Kamrowskiego I. 57 z Jankowa.
Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.

OPOWIEŚCI PIELGRZYMA cz. II - "Autostopowa Odyseja"

Był rok 1997. Po ukończeniu pierwszego roku w gdańskim Seminarium, mając ciągle tylko 18 lat zdecydowałem się na niezwykłą podróż. Miałem jedynie miesiąc czasu, bilet autobusowy do Lyonu, 100 franków oraz adresy francuskich zakonów, zgromadzeń i wspólnot. Moim zamierzeniem była autostopowa podróż po Francji, prawie bez pieniędzy, polegająca na zaufaniu Panu Bogu. Ideały ideałami, jednak do plecaka ważącego ok. 20 kg wzięłem mimo wszystko namiot (4 kg !) i zapasy jedzenia na około tydzień. Jak się potem okazało - nic z tych "zabezpieczeń" mi się nie przydało. Autostop w tamtych czasach działał całkiem dobrze. Pierwszego dnia, na wieczór dotarłem do Epinac - do pobendyktyńskiego klasztoru, obecnie monasteru sióstr betlejemitek. Siostra Marta, na moje kleryckie łacińskie pozdrowienie odpowiedziała po polsku (!). Gościna u Sióstr zaowocowała zamianą nieobowiązującego mnie w tamtym czasie brewiarza na "obowiązkowy" Nowy Testament i decyzją, że przez Vezelay, gdzie gościłem u Wspólnot Jerozolimskich dotrę do Paryża - na 12. Światowe Spotkanie Młodzieży z Papieżem JP II. Czas w stolicy Francji był prawdziwą ucztą duchową, szczególnie Msza św. z naszym Ojcem Świętym na Longchamps. W Paryżu odciążyłem nieco plecak podzieliwszy się namiotem i zapasami jedzenia z lokalnymi kloszardami. Stamtąd udałem się przez Chartres do Solesmes, gdzie spędziłem tydzień w ogromnym opactwie benedyktyńskim, w którym cała liturgia, w większości śpiewana, jest sprawowana po łacinie. Następnie, korzystając z licznych okazji dostałem się na południe Francji, gdzie odwiedziłem Świętego Proboszcza w Ars i jakiś czas spędziłem we wspólnocie o. Verlinde. Potem - trochę pociągami - a trochę pieszo - dotarłem do Wielkiej Kartuzji św. Brunona. Na zawsze w mojej pamięci pozostanie widok napotkanych kartuzów w ich białych habitach wypasających owce. Doświadczenia kleryka - autostopowicza były przeróżne. Zwykle jednak nie musiałem czekać dłużej, niż jedna dziesiątka różańca. Każdemu kierowcy, który mnie zabrał wręczałem obrazek Matki Bożej Częstochowskiej. Czasem trzeba było dłużej poczekać (i pomodlić się), ale generalnie spotykałem się z wielką życzliwością. Uwieńczeniem autostopowej przygody było dotarcie do Chamonix, pod najwyższe szczyty Alp. Z podarowanych po drodze pieniędzy kupiłem bilet na kolejkę linową na Auigille du Midi, szczyt położony nieopodal Mount Blanc i jedynie ok. 1000 m niżej. Na tarasie górnej stacji kolejki, przez kilka godzin wpatrywałem się w karawany alpinistów z czekanami w rękach, związanych ze sobą linami. Kontemplowałem piękno stworzenia, marzyłem. Nie mogłem się wtedy jeszcze spodziewać, że rok później wezmę udział w kleryckiej wyprawie na Mount Blanc, tym samym rozpoczynając przygodę z górami, która potrwa zapewne do końca mojej ziemskiej wędrówki.

ks. Mikołaj